

Dalajlama: uchodźcom trzeba pomóc, ale powinni wracać do siebie

Dalajlama ostrzegł, że Europa może stać się „islamska lub afrykańska”, jeśli uchodźcy, którzy zostali przyjęci, nie zostaną następnie odesłani do własnych krajów.

Przywódcą polityczny Tybetańczyków i głowa szkoły Gelugpa buddyzmu tybetańskiego, który mieszka jako uchodźca w Indiach od czasu ucieczki z Tybetu w 1959 r., powiedział, że tylko „ograniczona liczba” migrantów powinna pozostać. W wywiadzie dla BBC Dalajlama dodał, że uchodźcy, którzy uciekli do Europy, powinni zostać wyszkoleni w różnych umiejętnościach przed powrotem. Powiedział, że Europa ma obowiązek przyjąć tych, którzy potrzebowali pomocy, ale ostatecznie powinni powrócić do swoich ojczyzn.

Dalajlama stwierdził, że Europa powinna przyjąć uchodźców i dać im edukację, ale musi następnie wysłać ich z powrotem do ich krajów ojczystych, aby uniknąć sytuacji, w której kontynent stanie się „muzułmański lub afrykański”. Pytany, co się stanie z tymi, którzy chcą pozostać w swoich przybranych krajach odpowiedział: „Ograniczona liczba jest OK. Ale cała Europa w końcu stanie się krajem muzułmańskim – to niemożliwe. Albo afrykańskim – to również niemożliwe.

Dalajlama powtórzył wcześniejsze stwierdzenia, że „Europa jest dla Europejczyków”. Dodał: „Myślę, że im będzie lepiej we własnych krajach. Lepiej zachować Europę dla Europejczyków”. Laureat pokojowej nagrody Nobla nie po raz pierwszy wypowiedział takie uwagi. W ubiegłym roku w Malmö mówił, że uchodźcy powinni powrócić, aby pomóc odbudować własne kraje. „Przyjmijcie ich [migrantów], pomagajcie im, edukujcie, ale ostatecznie powinni rozwijać swój własny kraj”.

Każdy kraj ma własną kulturę, język, styl życia i lepiej jest, aby ludzie mieszkali we własnym kraju

Z kolei we wrześniu 2018, po zapytaniu o uchodźców podczas publicznej dyskusji w Rotterdamie, Dalajlama oświadczył: „Kiedy uchodźcy z innych krajów przyjechali do Europy, to wspaniale, że Niemcy i inne kraje europejskie udzieliły im pomocy. Jednak myślę, że większość z tych uchodźców myśli o swoich krajach jako o domu, jednakże teraz jest tam wiele zabijania, zastraszania i cierpienia; dlatego uciekli. Tak więc w perspektywie krótkoterminowej kraje europejskie powinny zapewnić im schronienie, a szczególnie zapewnić młodym ludziom możliwość kształcenia i szkolenia, również w pracach mechanicznych. (...) Celem jest to, aby ostatecznie mogli powrócić, odbudować swoje własne kraje. Na przykład my, Tybetańczycy, schroniliśmy się w Indiach, ale większość chce wrócić do Tybetu, jeżeli sytuacja się zmieni. Każdy kraj ma własną kulturę, język, styl życia i lepiej jest, aby ludzie mieszkali we własnym kraju. Takie jest moje zdanie od samego początku”.

Statystyki podają, że w 2017 r. 2,4 mln migrantów przybyło do UE z krajów spoza UE. Uważa się, że na świecie jest około 70 milionów uchodźców.

JotPe, na podst. <https://www.dailymail.co.uk>